ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 7 A Rok XIV
WARSZAWA
SOBOTA
7 stycznia
1939 R.
Cena 10 Gr.
W

„JESTEM POLAKIEM — WIĘC CAŁĄ, ROZLEGŁĄ STRONĄ SWEGO DUCHA ŻYJĘ ŻYCIEM POLSKI, JEJ UCZUCIAMI I MYŚLAMI, JEJ POTRZEBAMI, DĄŻENIAMI ASPIRACJAMI".

Roman Dmowski.

Huk bomb i granatów obudził mieszkańców Munkacza

Czesi wkroczyli na terytorium węgierskie

Rząd węgierski zrzeka się odpowiedzialności za dalsze następstwa

BUDAPESZT, 6. 1. Węgierska agencja telegraficzna komunikuje urzędowo:

Dziś o godz. 3.30 nad ranem **REGULARNE WOJSKA CZESKO - SŁOWACKIE I UKRAIŃSKIE ODDZIAŁY OCHOTNICZE PODJĘŁY ATAK PRZECIWKO MIASTU MUNKACZ.**

Atak rozpoczął oddział pancerny, który wkroczył do położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Munkacza gminy Oroszweg.

Żandarmeria i węgierska straż graniczna, przebywająca tam w niewielkiej liczbie, stawiała opór. Udało się oddział wciągnąć w zasadzkę i żołnierzy wziąć do niewoli.

W odpowiedzi na to artyleria czeska otworzyła z okolicznych pagórków ogień na Munkacz. Na znaczniejsze budynki Munkaczu padło 8 granatów.

RÓWNOCZEŚNIE REGULARNE WOJSKA CZESKIE i UKAIŃSKIE ODDZIAŁY OCHOTNICZE POSUNĘŁY SIĘ JESZCZE BARDZIEJ W GŁĄB TERYTORIUM WĘGIERSKIEGO.

NOWE ODDZIAŁY NADCIĄGAJĄ

Posiłki wojskowe ze strony węgierskiej są w drodze do Munkacza. Według ostatnich wiadomości z Munkacza, od strony granicy czeskiej ciągną w kierunku miasta dalsze oddziały czeskie. Napastnicy nie zdołali jeszcze przekroczyć rzeki Laborca, oddzielającej Munkacz od gminy Oroszweg. Ataki czeskie udało się powstrzymać.

Odnosi się wrażenie, że ze strony czesko - słowackiej chciano wykorzystać dzień świąteczny Trzech Króli, jak też okoliczność, że węgierskie władze administracji wojskowej zostały ostatnio zastąpione przez władze cywilne-aby niespodziewanie zająć Munkacz.

SZCZEGÓŁY ATAKU

O godz. 3.30 trzy czołgi i samochody pancerne czeskie, których załogę stanowili zarówno żołnierze czescy jak i ochotnicy ukraińscy w pobliżu węgierskiej gminy Oroszweg **przekroczyły linię graniczną i posunęły się ok. 1000 m. w głąb terytorium węgierskiego. Zająwszy wieś, napastnicy posunęli się następnie na odległość 200 m. od Munkaczu.**

Czołgi i samochody pancerne uzbrojone były w karabiny maszynowe.

Węgierska straż graniczna natychmiast otworzyła ogień na napastników. Żołnierze czescy z samochodów pancernych opuścili wozy i ze swej strony otworzyli ogień w kierunku węgierskiej straży granicznej.

Węgry wytrzymali natarcie, tak iż pierwsze czeskie auto pancerne zmuszone zostało do zawrócenia, przy czym utknęło w przydrożnym rowie. Węgierska straż graniczna otoczyła auto i wzięła do niewoli jego załogę. Równocześnie straży granicznej przyszły na pomoc oddziały policji państwowej, oficerowie—członkowie węgierskiej komisji delimitacyjnej oraz żandarmeria, wytrzymując walkę z coraz to liczniej napływającymi wojskami czeskimi i terorystami ukraińskimi.

O godz. 5-ej rano oddziały artylerii czeskiej otworzyły ogień na miasto Munkacz. Ostrzelany został hotel Csillay, teatr miejski, oraz kilka domów prywatnych. W międzyczasie nadszedł oddział wojska węgierskiego i w ten sposób zwiększonymi siłami udało się pozycje utrzymać.

POLEGLI

Ze strony węgierskiej poległo dotychczas w walce 4 oficerów i 5 żołnierzy. Zwłoki 5 zabitych żołnierzy czeskich i ochotników ukraińskich leżą bezpośrednio w pobliżu granicy miasta Munkaczu. Innych zabitych Czesi unieśli z sobą.

Dotychczasowe śledztwo zdołało ustalić, że teroryści ukraińscy jeszcze wczoraj wieczorem przedostali się do Oroszweg, ukrywając się częściowo w pustych, częściowo w zamieszkałych domach, czyniąc przygotowania do zajęcia Munkaczu.

STRZELANINA TRWA

DZIŚ O GODZ. 9 RANO TRWAŁA JESZCZE STRZELANINA Z KARABINÓW MASZYNOWYCH ORAZ SŁYCHAĆ BYŁO WYBUCHY GRANATÓW I BOMB.

PO KRÓTKIEJ PRZERWIE OK. GODZ. 10-EJ OGIEŃ ZOSTAŁ PONOWNIE PODJĘTY.

W okolicznych winnicach stoją liczne oddziały ochotników ukraińskich, zaś w okolicy gminy Podhering skoncentrowane są w pogotowiu regularne oddziały wojsk czeskich.

SUKCES WĘGRÓW

Węgierska agencja telegraficzna komunikuje:

W związku z atakiem wojsk czesko - słowackich na Munkacz zostało na miejscu ustalone, że **Węgrzy zdobyli 1 samochód pancerny wojsk czesko - słowackich oraz szereg karabinów maszynowych. Zarówno samochód pancerny jak i karabiny maszynowe zdobyte zostały na terytorium węgierskim, po węgierskiej stronie ustalonej przez arbitraż wiedeński linii granicznej.**

Wojska węgierskie wzięły równocześnie do niewoli kilku żołnierzy regularnych wojsk czeskich.

Jak wynika z zeznań jednego z żołnierzy, kompania 4-go pułku piechoty czesko-słowackiej otrzymała rozkaz zajęcia leżącej po węgierskiej stronie gminy Oroszweg.

CZESI NIE OPUŚCILI TERYTORIUM WĘGIERSKIEGO

Oddziały wojsk czeskich oraz oddziały ochotników ukraińskich do chwili obecnej nie opuściły jeszcze terytorium węgierskiego.

PROTEST WĘGIER

BUDAPESZT, 6. 1. Węgierska agencja telegraficzna komunikuje że o szczegółach ataku, podjętego dziś rano na Munkacz przez czesko - słowackie oddziały regularne i ukraińskie oddziały ochotnicze, **rząd węgierski powiadomił natychmiast poselstwa niemieckie i włoskie w Budapeszcie, zakładając jednocześnie w Pradze w poważnej formie utrzymany protest, w którym rząd węgierski oświadcza, że uchyla się od wszelkiej odpowiedzialności za konsekwencje, mogące wyniknąć z powyższych wydarzeń.**

Monopartii nie będzie w Japonii

Oświadczenie nowego premiera

TOKIO, 6. 1. Premier Hiranuma oświadczył przedstawicielom prasy co następuje:

Japonia jest krajem konstytucyjnym, sejm, oparty na konstytucji, musi być w całej pełni respektowany. Partie polityczne nie mogą być ignorowane. Nie myślę wcale ani o ruchu reorganizacji narodowej, ani o utworzeniu jedynej partii.

Redakcja „ABC" wzywa wszystkich sympatyków idei narodowo-radykalnej do tłumnego udziału w nabożeństwie żałobnym za duszę

† Ś. P.

ROMANA DMOWSKIEGO

które odbędzie się dziś, t. j. w sobotę o godzinie 11-ej w katedrze oraz w uroczystości złożenia Zwłok na cmentarzu Brudnowskim

W Trieście wykryto bandę przemytników

MEDIOLAN, 6. 1. W Trieście wykryto bandę przemytników, która od dłuższego czasu uprawiała na szeroką skalę przemyt cukru, kawy, korzeni i innych towarów kolonialnych przez granicę włosko - jugosłowiańską.

Aresztowano 30 osób, w tej liczbie kilku znanych kupców Triestu.

Anglia zrywa układ handlowy z Sowietami

LONDYN, 6. 1. „Sunday Dispatch" donosi, że rząd angielski zamierza wypowiedzieć w najbliższym czasie układ handlowy ze Związkiem Sowieckim.

Dziennik stwierdza, że rząd sowiecki nie wykonał punktów przewidzianych układem handlowym angielsko - sowieckim i przemysł angielski nie uzyskał na skutek tego korzyści, na które liczył. Termin wypowiedzenia wynosić ma 6 miesięcy.

Umiarkowany Mróz

Rankiem w piątek w całej Polsce panowała pogoda na ogół chmurna. W dzielnicach południowo - wschodnich wystąpiły mgły. Temperatura o godzinie 7-ej wynosiła od —1 st. w Wielkopolsce do —14 w Małopolsce wschodniej. Nieznaczne opady w ciągu doby ubiegłej zanotowano jedynie na wybrzeżu, w Wielkopolsce oraz miejscami w Wileńskim.

Szata śnieżna w górach wynosi: w Wiśle 34 cm., w Żywcu 6, w Rabce 30, w Zakopanem 34, na Hali Gąsienicowej 39, na Hali Chochołowskiej 18, przy Morskim Oku 40, na Kasprowym Wierchu 76, w Szczawnicy 37, na Jaworzynie Krynickiej 34, w Worochcie 10, na Zaroślaku pod Howerlą 60, a na Pop Iwanie 20.

W Warszawie o godzinie 11-ej notowano: temprartura —8 st., słaby wiatr południowo - wschodni przy chmurnym stanie nieba.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 7 b. m.:

Pogoda przeważnie o zachmurzeniu dużym i miejscami drobny śnieg. Słabe wiatry przeważnie z zachodu. **Umiarkowany mróz.**

Dalekie grzmoty

Konflikt francusko - włoski przypomniał nam znowu, że pokój w Europie w ostatnich czasach nie jest w całej pełni zagwarantowany. Konflikt ostatni zrobił mniejsze wrażenie na opinii publicznej poprostu dlatego, że alarmy wojenne stały się w Europie periodycznie powtarzającym się zjawiskiem, które nie wywołuje już takiej sensacji, jak przed paru laty. Obecnie gdyby minęło pół roku bez alarmów wojennych mogłoby to wywołać zdziwienie i sensację.

Polska z niepokojem obserwuje wszelkie powtarzające się zaburzenia w świecie. Nie tylko zresztą te, które mają miejsce bezpośrednio przy jej granicy, ale nawet te dalsze, jak obecny konflikt włosko - francuski. *Polska bowiem zdaje sobie sprawę, że nawet te dalekie konflikty mogą wywrzeć poważny wpływ na bezpośrednie losy Polski.*

W dobie obecnej Polska chce pokoju. Nie jest to frazesem retorycznym, który ma przykryć i zasłonić inną treść. Jest to swierdzenie stanu faktycznego, Polska bowiem ma zbyt wiele wewnętrznych problemów, które wymagają spokoju zewnętrznego.

I dlatego Polska obserwuje natężenie wszelkie nawet dalekie od niej geograficznie konflikty. Takie bowiem konflikty ściągają na siebie uwagę wszystkich państw europejskich, a przeto pozwalają niektórym z nich na swobodne prowadzenie polityki w innej części Europy.

P a ń s t w e m k o r z y s t a j ą c y m z d a l e k i c h k o n f l i k t ó w s ą d z i ś p r z e d e w s z y s t k i m N i e m c y. Z a r o b i ł y n a w o j n i e c h i ń s k o - j a p o ń s k i e j, p r a g n ę ł y b y z n o w u b a r d z o z a r o b i ć i n a w o j n i e w ł o s k o - f r a n c u s k i e j. M i m o z n a c z n y c h z d o b y c z y n i e s t r a c i ł y o n e j e s z c z e a p e t y t u.

Jak pokazały ostatnie wypadki w okresie konfliktów o Czechosłowację, społeczeństwo polskie jest psychicznie gotowe do wojny. *Wojny się nie boi, ale wojny nie chce*, albowiem chce mieć możność spokojnej pracy nad przebudową swoich wewnętrznych stosunków.

I dlatego bacznie obserwuje horyzont europejski, martwiąc się wtedy gdy pokazują się groźne chmury, a ciesząc się gdy chmury te giną za horyzontem.

I. K.

NIEDZIELNY numer „ABC" zawierać będzie m. in.:

nowelę **Adolfa Dygasińskiego**,

artykuł **posła Stocha** — „O planie emigracji żydowskiej z Polski".

artykuł **Dr. Sylwestrowicza**— „Wielkie zadania szpitalnictwa miejskiego".

reportaż **dr. Kucharskiego** — „Kajawski gród".

oraz wiele innych interesujących artykułów.

STYCZEŃ

7

SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
7 – 44	15 – 40
Ł [illegible]	[illegible]
Wschód	Zachód
18 24	8 16
Dł. dnia	Przybyło
7 – 56	0 12

Dziś św. Lucjana
Jutro św. Seweryna

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś w piątek „Madame Pompadour".

TEATR NARODOWY: O g. 4-ej i 7-ej „Szaleństwo" z Eichlerówną w roli głównej.

TEATR NOWY: O g. 4-ej i g. 8-ej „Żywy ładunek".

TEATR POLSKI: O g. 3.30 po poł. „Papa Nikoluzös". O g. 8-ej „Maskarada".

TEATR MAŁY: O g. 3.30 „Rozwiedźmy się". O g. 8-ej „Temperamenty".

TEATR LETNI: O g. 4-ej „Barbara Bow" O g. 8 „Jean".
poeta" z Maszyńskim.
O 4.15 i 8 w. „Poprostu człowiek" z Piaskowską i Sawanem.

TEATR ATENEUM: „Kupiec i poeta".

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) „Poprostu człowiek" z Piaskowską i Sawanem.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska 8): Przygotowania do uroczystego otwarcia teatru przepiękną sztuką Flauberta w przeróbce Z. Nałkowskiej pt. „Pani Bovary" z Malicką w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY: „Dom wariatów" w reż. E. Chaberskiego.

REDUTA: O g. 8.10 „Uciekła mi przepióreczka".

TEATR 8.15: O 4.10 i 8 w. „Roxy i jej drużyna" z Halamą i Rakowieckim

TEATR MAŁE QUI PRO QUO: „Wielka Czwórka".

TEATR CRICOT w I.P.S.: Dziś Wieczór Karnawałowy: „Lajkonik, Torreodar i Hamlet IV" oraz piosenki i tańce.

CYRK (ul. Ordynacka): Całkowicie zmieniony program z licznymi atrakcjami.

ROSYJSKIE STUDIO DRAMAT. (N. Świat 19): Program świąteczny „Gwiazdka w Studio".

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Rozwiedźmy się" i rewia.

ITALIA: „Agentka H — 21".

JURATA: „Motyl Hiszpański" i „Salve Regina".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Mały marynarz".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Jasełka".

KOMETA: „Miłość w kajdanach".

MARS: — „Kobiety nad przepaścią" i „Kuzynek z prowincji".

MIEJSKIE: „Kobieta, którą kocham".

PRAGA: „Agentka H — 21" i rewia.

PRASKIE OKO: „Wrzos".

ROMA: „Brawura" z Clark Gable.

SOKÓŁ: „Królowa przedmieścia" i dodatki.

STUDIO: „Wędrowny Naród".

ŚWIAT: — „Więzień królewski" i „Utajone myśli"

W majestacie wielkiej ciszy

Kondukt żałobny ze zwłokami Romana Dmowskiego

przeszedł ulicami stolicy

Około godziny 19 pociąg wiozący trumnę ze zwłokami ś. p. Romana Dmowskiego przybył na dworzec Wileński.

Opóźnienie przybycia pociągu nastąpiło wskutek dłuższych zatrzymań na stacjach, gdzie tłumy żegnały Zmarłego. Wzruszające momenty pożegnania miały miejsce w Śniadowie, Wyszkowie, Ostrołęce, gdzie tłum, klęcząc, odmawiał modlitwę za duszę ś. p. Romana Dmowskiego.

W chwili, gdy pociąg stanął na dworcu Wileńskim, otoczyła go grupa czekających delegatów Stronnictwa Narodowego i osób, które nie czekając oficjalnego rozpoczęcia uroczystości, przybyły na dworzec.

W kirze i zieleni

Z wagonu obitego wewnątrz czarnym kirem z powodzi kwiatów wyniesiono prostą metalową trumnę, okrytą sztandarem. Trumnę umieszczono w samochodzie i wokół niej zajęła miejsce rodzina Niklewiczów oraz przedstawiciele Zarządu Głównego. Samochód żałobny przejechał przez Pragę do kościoła na Kamionku. Tu bowiem spoczywają zwłoki ś. p. Walentego Dmowskiego ojca Zmarłego. Reszta rodziny spoczywa na cmentarzu na Bródnie. Krótka chwila symbolicznego hołdu dla ojca i modlitwa, po czym samochód ruszył znów ulicą Zieleniecką. Za nim szeregami, wypełniając całą ulicę jechały auta i taksówki.

Na Rondzie Waszyngtona

Na Rondzie Waszyngtona oczekiwały na przybycie zwłok tłumy. Kręgiem stanęło około 80 pocztów sztandarowych Stronnictwa Narodowego, Hallerczyków, Dowborczyków, Sokoła i innych organizacyj.

Pod stojącą na placu choinką zgromadzono stos wieńców. Wiele osób przybywających na plac składało przy wieńcach wiązanki kwiatów.

Kiedy nadjechał samochód, w ciszy zupełnej, zdjęto trumnę, którą wzięli na barki członkowie Zarządu Głównego Str. Nar.

Uformował się kondukt pogrzebowy, sięgający czołem poza most podczas gdy koniec pozostawał jeszcze na placu.

Kondukt

Na czele pochodu niesiono wielki miecz Chrobrego, za nim długi szereg wieńców od kół Stronnictwa Narodowego z Warszawy i powiatu, młodzieży Łomżyńskiej, Katol. Zjedn. Pisarzy i t. d. Wreszcie następowały poczty sztandarowe wśród których pierwszy szedł najstarszy historyczny sztandar z okresu niewoli.

80 pocztów sztandarowych: Hallerczycy, Dowborczycy, Sokół, Narodowa Organizacja Kobiet, Związki Zawodowe Pracy Polskiej, niektórych związków rzemieślniczych i cechów, poczty sztandarowe korporacji otwierał sztandar poznańskiej Baltii. Za korporacjami warszawskimi szła Młodzież Wszechpolska, sztandar Bratniej Pomocy Uniwersytetu Warszawskiego, Politechniki i Wawelberga.

Za pocztami sztandarowymi postępowały delegacje stowarzyszeń: Narodowego Zrzeszenia Adwokatów, Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Nauczycieli i t. d.

Za nimi szło sześciu doboszy.

Za krzyżem szły szeregi duchowieństwa zakonnego i świeckiego. Kondukt prowadził ks. prałat Marceli Nowakowski.

Trumnę okrytą sztandarem Stronnictwa Narodowego pow. Łomżyńskiego niosło 8-iu członków Stronnictwa. Za trumną postępowała w pierwszym szeregu rodzina Niklewiczów i członkowie z Zarządu Głównego.

Miasto zamarło w ciszy...

Kondukt posuwał się wolno przez most Poniatowskiego ku miastu. Wieczór był spokojny i cichy. Wzdłuż ulic gromadziły się coraz gęstsze tłumy.

W oczekiwaniu na nadejście konduktu zapełniły się szczelnie chodniki Nowego Światu, aż wreszcie orszak pogrzebowy sunący w blasku niesionych pochodni tylko przy głuchym dźwięku werbli zakręcać zaczął z Alei 3-go Maja w Nowy Świat.

Na balkonie naszej redakcji umieszczony między dwoma flagami narodowymi jaśniał w blasku reflektorów portret Zmarłego. Kiedy trumna zbliżyła się, witano ją podniesieniem ręki, wyrażając hołd.

Kondukt sunął dalej. Zamarł wszelki ruch uliczny wzdłuż Nowego Światu, Krak. Przedmieścia i sąsiednich ulic. Jakaś przedziwna cisza opadła na hałaśliwe i ruchliwe miasto. Cisza pełna majestatu i skupienia myśli. Cisza, która stała się najlepszym i najwymowniejszym wyrazem hołdu, jaki stolica złożyć chciała Wielkiemu Zmarłemu.

Oczekujące tłumy

Przed Katedrą gromadziły się tłumy. Było coś wzruszającego w cierpliwym oczekiwaniu tych tłumów na nadejście konduktu. W dokuczliwym, ostrym mrozie, stali wytrwale i starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety. Nikt nie schodził ze stanowiska. To właśnie oczekiwanie, którego nikt nie organizował, na które nikt nie zwoływał i którego nikt nie uprzedzał żadną szumną reklamą, — było wyrazem szczerego odruchu stolicy.

Mijały godziny. Było już po 9-tej kiedy wreszcie u wylotu Krak. Przedmieścia ukazały się pierwsze pochodnie. Kondukt przesuwał się przez plac Zamkowy. Szedł znowu w tej zupełnej ciszy, nadającej całemu prostemu i aż skromnemu pochodowi charakter surowego majestatu.

Poczty sztandarowe wypełniły ulicę Świętojańską, tworząc szpaler przed wejściem do Katedry.

W kaplicy Katedry

Kiedy trumna na ramionach członków Stronnictwa Narodowego znalazła się już na placu, nad zgromadzonymi tłumami uniosły w górę ręce.

Kondukt dotarł do ul. Świętojańskiej. Trumnę wniesiono do kaplicy w podziemiach, ubranej zielenią i emblematami ruchu. Okrytą sztandarem, złożono ją na katafalku, po czym egzekwie odprawił ks. prałat Nowakowski.

Kaplica będzie otwarta od 7 g. rano do 9 g. wieczór w ciągu piątku. W sobotę, po uroczystej Mszy św., nastąpi pogrzeb na Bródno.

(Rut.)

Do filistrów K! „Aquilonia"

Zarząd Związku Filistrów Korporacji „Aquilonia" wzywa wszystkich filistrów tej Korporacji do wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Romana Dmowskiego łącznie z czynnymi korporantami. Zbiórka w kościele koło sztandaru korporacyjnego.

Świętokradztwo pod Jasłem

KRAKÓW, 6. 1. W Tarnowcu pod Jasłem niewykryci na razie sprawcy dokonali świętokradczego włamania do miejscowego kościoła, zabierając m. in. drogocenną złotą koronę, wysadzaną klejnotami, wieńczącą figurę Matki Boskiej. Wartość skradzionej korony sięga kilkunastu tysięcy złotych.

Za złoczyńcami władze policyjne wszczęły energiczny pościg.

Wystawa przeciwgruźlicza w Poznaniu

W Poznaniu otwarto wystawę przeciwgruźliczą, urządzoną przez komitet Tygodnia Przeciwgruźliczego.

Wystawa przedstawia się okazale i daje zwiedzającym możność zaznajomienia się z gruźlicą i jej skutkami.

Złodziej rowerów poszedł na 2 lata do więzienia

W swoim czasie przybył do Katowic Stanisław Zieliński z Zagórza pow. będzińskiego i tu poznał pewnego ślusarza, z którym „stowarzyszył się" dla dokonywania kradzieży rowerów, które następnie ów ślusarz przerabiał i sprzedawał dalej.

Na 8-ej z kolei kradzieży roweru Zieliński został przez policję przytrzymany i przyznał się w toku dochodzeń do tych kradzieży, jednak nazwiska swego wspólnika ślusarza nie chciał zdradzić. Twierdził, że na drogę kradzieży popchnął go w Katowicach brak pracy.

Ponieważ kradzieże rowerów są prawdziwą plagą na Śląsku i dotykają one wyłącznie biednych robotników, którzy używają ich dla dostania się do miejsca pracy i jest to dla nich bardzo poważna inwestycja, a także wobec faktu, iż Zieliński ma już za sobą szereg wyroków za kradzieże i włamania i bynajmniej nie jest takim niewinnym gołąbkiem, za jakiego się podaje, sąd skazał go na 2 lata bezwzględnego więzienia z natychmiastowym aresztowaniem na sali sądowej.

15.000 próśb o ułaskawienie 20.000 podań o częściową amnestię

Opracowywane są ciekawe zestawienia dotyczące podań wpływających za pośrednictwem władz wymiaru sprawiedliwości do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta R. P. w sprawie ułaskawienia skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, oraz w sprawie zabiegów o przedterminowe zwolnienie więźniów.

Jak się okazuje w ciągu roku 1938, o łaskę Głowy Państwa zabiegało około 15.000 osób, zaś o darowanie części orzeczonych kar 23.000 osób.

W Niemczech spadły Obroty w handlu detalicznym

Zestawienia statystyczne za ostatnie miesiące ub. r. wykazują, poczynając od września znaczny spadek obrotów w handlu detalicznym w Niemczech. Podczas gdy w sierpniu stan obrotów w porównaniu z tym samym miesiącem 1937 r. wynosił 113 proc., to we wrześniu spadł na 112 proc. Jeszcze większy jest spadek w obrotach artykułami włókienniczymi i wyraża się w stosunku 110,9 we wrześniu, wobec 117,7 proc. w sierpniu.

W dziedzinie artykułów spożywczych spadek obrotów wyraża się stosunkiem 135,5 proc. w porównaniu ze 142,2 proc. w sierpniu.

Władze odwoławcze obowiązane są uzasadniać płatnikowi decyzję

Do wiadomości wszystkich izb skarbowych podane zostało doniosłe orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego dotyczące uprawnień płatników podatkowych w postępowaniu odwoławczym.

W konkretnym wypadku władza wymiarowa zakwalifikowała komisową sprzedaż węgla, jako sprzedaż towarową, wymierzając wyższy podatek. Płatnik odwołał się, przy czym instancja odwoławcza wymiar zatwierdziła nie podając bliższego uzasadnienia.

N. T. A. uznał, że w tych wypadkach, gdy płatnik kwestionuje w ogóle prawo poboru podatku, lub jego rozciągłość, władza wymiarowa jest obowiązana do wskazania konkretnych faktów, uzasadniających na czym opiera ona swe stanowisko. Fakty te powinny być zakomunikowane płatnikowi przed powzięciem decyzji, by umożliwić mu należytą obronę.

Rozwija się czytelnictwo w pow. hrubieszowskim

(jk) Sprawa propagandy czytelnictwa i postępu akcji bibliotekarskiej, jako jeden z pierwszych elementów umacniania polskości i ducha narodowego znajduje na terenach powiatu hrubieszowskiego, a więc na pograniczu Lubelszczyzny i Wołynia, należyte zrozumienie.

Akcję bibliotekarską w Hrubieszowskim prowadzi Centralna Biblioteka Powiatowa. Instytucja ta zakłada stałe biblioteki publiczne w miejscowościach o większym skupieniu ludności. Biblioteki takie — poza Hrubieszowem — znajdują się już obecnie w 7 miejscowościach.

Centralna Biblioteka Powiatowa kompletuje ponadto biblioteki ruchome dla mniejszych ośrodków. Są to biblioteki 50 i 75 tomowe, które wypożycza się organizacjom społecznym, gminom, gromadom wiejskim i szkołom powszechnym.

Przy bibliotekach publicznych znajdują się świetlice, zaopatrzone w czasopisma i gry towarzyskie, z których mogą bezpłatnie korzystać wszyscy czytelnicy.

Nie należy zapominać, że teren, o którym mowa, pozostaje ciągle pod wpływami komuny i propagandy ukraińskiej.

Tylko 60 proc. wykupiono świadectw przemysłowych w Łodzi

Wykupywanie świadectw przemysłowych przez przedsiębiorstwa przemysłowe w Łodzi odbywa się w roku bież. na ogół w znacznie powolniejszym tempie, niż w roku ub. Związki gospodarcze i branżowe, które wykupują świadectwa przemysłowe dla swoich członków stwierdzają, że dotychczas tylko 60 proc. producentów i kupców łódzkich zaopatrzyło się w świadectwa przemysłowe.

Zdaniem sfer przemysłowych i handlowych objaw powyższy nie stanowi zupełnie podstaw do wyciągania zbyt daleko idących wniosków.

Mała ilość nabywanych świadectw przemysłowych nie świadczy bynajmniej o zwiększeniu się ilości likwidowanych firm. Przeciwnie, we wszystkich kołach przemysłu łódzkiego zaznacza się, że procesy likwidacyjne wielu firm zostały wstrzymane. Mniejsza ilość wykupywanych świadectw przemysłowych świadczy jedynie o przejściowych trudnościach finansowych, w jakich znalazły się poszczególne przedsiębiorstwa pod koniec grudnia r. ub. Według panującej opinii, w ciągu najbliższych dwuch tygodni wszystkie te firmy wykupią swoje świadectwa przemysłowe.

Aresztowanie świadka na sali sądowej

W procesie adwokata lwowskiego D. Schargla, oskarżonego o usiłowanie przekupienia Izby Skarbowej, miał miejsce sensacyjny incydent. Na wniosek prokuratora aresztowany został na sali sądowej świadek Goldberg — sekretarz Schargla, którego zeznania pokrywały się z obroną oskarżonego adwokata.

Od 9 stycznia wchodzi w życie

Nowy rozkład jazdy na kolejach

Z dniem 9 bm. wchodzi w życie nowy urzędowy rozkład jazdy (wydanie 2-gie) uwzględniający zmiany w ruchu pociągów pasażerskich w wyniku międzynarodowej konferencji, odbytej w Warszawie 14 — 17. 12. r. ub.

Zmiany te dotyczą w szczególności ruchu z Zaolziem oraz ruchu międzynarodowego ze środkową i południową Europą przez Bogumin — Cieszyn — Jabłonków — Czaca.

Przejście do nowego rozkładu nastąpi w nocy z 8 na 9 bm. Od tej daty zaprowadza się między Warszawą i Budapesztem i odwrotnie 2 bezpośrednie połączenia pospieszne z odejściem z Warszawy o godz. 7.35 i 22.05 i przyjściem do Budapesztu o godz. 23.28 i 14.10, do Warszawy przyjazd o godz. 23.33 i 8.23.

W Budapeszcie pociągi te są skomunikowane z pociągami pospiesznymi do Beogradu, Sofii, Aten oraz Stambułu i odwrotnie.

W pociągach nocnych kursować będzie między Warszawą a Żylinem wagon sypialny klasy 1, 2, 3.

Podane pociągi pospieszne mogą być wyzyskane również w ruchu z Zaolziem przez Bogumin — Karwinę — Cieszyn i Jabłonków.

C. O. P. w 1938 roku

Co przyniesie rok 1939?

Rok 1938 był drugim rokiem akcji inwestycyjnej na terenie C. O. P.'u. Należy tu rozróżnić 3 typy: inwestycje publiczne o charakterze podstawowym, mające na celu przygotowanie i odpowiednie uzbrojenie terenu pod rozbudowę przemysłową, wielkie inwestycje przemysłowe, przeważnie związane z obroną Państwa, oparte częściowo o kapitały państwowe lub też dokonywane przy pewnym współdziałaniu Państwa i wreszcie inwestycje przemysłowe czysto prywatne, jak mniejsze fabryki i warsztaty rzemieślnicze.

Na podstawowe inwestycje publiczne w C. O. P. przeznaczono w roku 1938 około 70 mil. zł.

Według zestawień, dokonanych na 1.11. 1938 r. na inwestycje te wydatkowano ogółem 89,4 mil. zł., z czego między innymi na elektryfikację 10,2 mil. zł. gazyfikację 4,2 mil., budowę dróg 14,6 mil. zł., budowle wodne 12 mil. zł., melioracje wraz z obwałowaniem Wisły — 11 mil. zł. i t. p.

Ogółem w ciągu 1938 r. wybudowano i uruchomiono 350 km linii napięcia 30 tysięcy wolt, stanowiących początek okręgowej sieci rozdzielczej w C. O. P. Zbudowane linie przechodzą między innymi przez następujące miejscowości: Pilzno, Dębica, Ropczyce, Sędziszów, Żabno, Radgoszcz i Radomyśl, Zakliczyn, stwarzając podstawę do zelektryfikowania tych miejscowości, co jest już w trakcie wykonywania.

Licznych prac dokonano również w dziedzinie gazyfikacji. W roku 1938 wykończony został pierwszy etap gazyfikacji C.O.P. Etap ten obejmuje budowę ciągu głównego od Roztok do Lubienia oraz ciągów bocznych do Rzeszowa, Mielca, Starachowic i Skarżyska. Gazociągi te, razem ze zbudowanym dawniej odcinkiem Roztoki — Pilzno, stanowią cały układ o łącznej długości 314 km. Do budowy zużyto 13.5 tysięcy ton rur.

Inwestycje kolejowe, dokonane w roku 1938, szły w kierunku wzmocnienia istniejących urządzeń i zwiększenia przelotności drogą zwiększenia ilości i długości torów stacji i mijanek. Ogółem w ciągu 1938 r. zwiększono przelotność 69 stacji i mijanek, zbudowano 10 nowych dworców, 2 nowe mijanki

Roboty, związane z budową dróg bitych i ulepszonych nawierzchni prowadzone były na 5 zasadniczych szlakach komunikacyjnych, przechodzących przez Okręg Centralny, oraz na 4 drogach wojewódzkich. Ponadto prowadzono roboty, związane z budową wielkiego mostu na Wiśle pod Szczuczynem.

Do końca 1938 r. uruchomiono na terenie C. O. P. 65 nowych placówek pocztowo - komunikacyjnych, zbudowano nowych połączeń telekomunikacyjnych długości 1300 km, buduje się gmachy urzędów pocztowych w Sandomierzu, Majdanie i Rzeszowie oraz międzymiastową centralę telefoniczną w Rzeszowie.

Wykonane na przestrzeni dwóch lat do końca 1938 r. melioracje przedstawiają się cyfrowo następująco: długość uregulowanych brzegów 280 km, 3 wykopów — 4.309.000, zbudowanych śluz 28, obszar zmeliorowany 22.717 ha.

W zakresie wielkich inwestycji przemysłowych w 1938 r. dokonano:

S. A. „Stomil" — wytwórnia opon samochodowych w Dębicy. 1 kwietnia 1938 r. przygotowano teren pod budowę 30 kwietnia wykonano konstrukcję żelazną holu długości 1/4 km. W październiku większość budynków stała już pod dachem. W listopadzie rozpoczęto montowanie maszyn, rurociągów parowych i silników elektrycznych, ukończono budowę wodociągu o wydajności mogącej zaspokoić potrzeby pięćdziesiąttysiącznego miasta.

Kauczuk Syntetyczny — Zakłady Chemiczne S. A. Dębica.

Wiosną i latem 1938 r. ukończono budowę fabryki na terenie zakupionym 15 września 1937 r. Wybudowano szosę, wodociąg długości 15 km. i linię prądu wysokiego napięcia. W październiku wyprodukowano pierwsze zwoje syntetycznego kauczuku.

S. A. Cegielski — Fabryka Obrabiarek w Rzeszowie.

Fabrykę wybudowano całkowicie w okresie od kwietnia do grudnia 1937 r. W ciągu 1938 r. wartość produkcji wzrosła z 6 milj. zł. do 15 milj. zł. Liczba zatrudnionych wzrosła do 1700. Ukończono budowę bloków mieszkalnych na 140 mieszkań oraz budowę 40 domków robotniczych.

Fabryka Nitrozwiązki „Boruta" w Sarzynie.

Wiosną 1938 r. wybudowano bocznicę kolejową, drogi bite długości 3 km. i postawiono ogrodzenie. W ciągu lata postawiono 9 budynków technicznych i administracyjnych. Jesienią rozpoczęto budowę 12 budynków fabrycznych.

P. Z. L. w Rzeszowie — wytwórnia silników.

Teren, na którym obecnie powstaje fabryka objęty został w posiadanie przez P. Z. L. 1 sierpnia 1937 r. Właściwe roboty rozpoczęto dopiero jesienią tegoż roku. W ciągu roku 1938 zabudowano 76 tys. m^2 terenu. Kubatura postawionych w tym czasie budynków wynosi 293.800 m^3. Poza tym rozpoczęto budowę kolonii złożonej z 365 mieszkań.

P. Z. L. w Mielcu — wytwórnia płatowców.

Roboty rozpoczęto latem 1937 r. Obecnie wszystkie ważniejsze prace zostały już wykonane, postawiono halę główną i narzędziownie, na ukończeniu jest budowa lotniska. Na kolonii mieszkaniowej ukończono w ciągu 1938 r. budowę 445 mieszkań, rozpoczęto budowę dalszych 186 mieszkań, hotelu ze sklepami, szkoły powszechnej i garażu na 30 aut.

S. A. Lignoza w Pustkowiu — materiały wybuchowe.

W marcu 1938 r. rozpoczęto budowę kotłowni. W początkach maja rozpoczęto budowę domów fabrycznych. Zakrojony na 4 lata program budowy fabryki został w ciągu 1938 r. wykonany w 60 proc. Z projektowanych 97 budynków fabrycznych — 59 jest w budowie z czego znaczną część już wykończono. Na kolonii mieszkalnej z przewidzianych 35 domów wybudowano już 20.

Wytwórnia amunicji w Majdan —Dębie.

Wiosną ukończono rozpoczętą w zimie 1938 r. budowę 16-kilometrowej bocznicy kolejowej, oraz szosy i przygotowano tereny pod zabudowę. Latem rozpoczęto roboty związane z budową wewnętrznych linii kolejowych, dróg bitych, linii wodociągowych, kanalizacyjnych i elektrycznych wysokiego napięcia.

W wyniku tych robót z przewidzianych tu 3 samodzielnych działów wytwórni — 2 uruchomione zostaną jesienią 1939 r.

W marcu 1937 r. pierwsze roboty terenowe, 22 grudnia 1937 r. uruchomiono 1-sze obrabiarki, 7 kwietnia 1938 r. ostrzelono 1-szą armatę, 5 września została wytopiona pierwsza stal szlachetna.

Jeśli chodzi wreszcie o drobne przedsiębiorstwa przemysłowe, to w granicach COP rozpoczęło budowę lub też uruchomiono w ciągu 1938 r. około 50 prywatnych zakładów przemysłowych. Z liczby tej należy przykładowo wymienić: f. „Gaz i akumulator S.A." w Łańcucie, H. Cegielski, Fabryka obrabiarek w Rzeszowie, Odlewnia lekkich stopów Leszczyńskiego — w Rzeszowie, Fabryka wyrobów metalurgicznych „Omega" — w Przemyślu, Dobrzechowskie Zakłady Ceramiczne pod Łańcutem, Zakłady Chemiczne S. A. „Dębica" — w Dębicy, „Stomil" — w Dębicy, „Lignoza S. A." — w Pustkowiu, Fabryka materiałów impregnowanych Krusche i Ender — w Baranowie, Fabryka obuwia „Leo" w Mielcu, P. T. A. Fabryka akumulatorów — w Tarnobrzegu, „Elibor" — w Sandomierzu, „Metan", huta szkła taflowego, w Nowym Kamieniu pod Sandomierzem, Wytwórnia Konserw Owocowych „Społem" — w Dwikozach koło Sandomierza, Zakłady Przetworów Mięsnych — w Nadbrzeziu, Sandomierskie Zakłady Metalurgiczne (odlewnia metali półszlachetnych) — w Gorzycach i inne.

Singapore nr. 2

Budowa nowej bazy morskiej

na wyspach Penang

LONDYN, 6.1. Według doniesień z Singapore, Anglia przystąpiła do rozbudowy wyspy Penang na wielką angielską bazę morską. Bliższe szczegóły tego programu wyłuszczone zostały przez gen. Dubbila podczas otwarcia nowej szkoły garnizonowej w Singapore.

W pierwszym etapie nowa baza morska otrzyma silny garnizon strzelców artylerii oraz kilka oddziałów wojsk hinduskich. Fortyfikacje będą uzbrojone w działa kalibru średniego i ciężkiego, poza tym zmontowanych zostatnie kilkadziesiąt najnowocześniejszych dział zenitowych. Budowa kazamat jest już na ukończeniu, obecnie zaś rozpoczęto montowanie baterii nadbrzeżnych.

Penang stanie się w krótkim czasie jednym z najważniejszych angielskich portów, ufortyfikowanych na Dalekim Wschodzie

Penang, nazwana również wyspą ks. Walii, leży 3 km na zachód od półwyspu Malajskiego, 600 km od Singapore. Przy powierzchni około 300 km kw., ludność tej wyspy wynosi około 100 tys. mieszkańców.

Konferencja Okrągłego Stołu

zajmować się będzie sprawą palestyńską

STAMBUŁ, 6. 1. Jak donoszą z Jerozolimy, w konferencji okrągłego stołu w Londynie wezmą udział, poza przedstawicielami Arabów palestyńskich, również delegaci rządów Egiptu, Transjordanii, Iraku i Hedżasu. Ten ostatni kraj będzie reprezentowany przez emira Faysala, syna króla Ibn Sauda.

Jak twierdzą, emir Faysal wystąpi na konferencji w imieniu swego ojca z projektem rozwiązania kwestii palestyńskiej, który to projekt będzie poparty i przez dlegatów innych państw arabskich oraz przez byłego wielkiego muftiego Jerozolimy Emina al - Husseini.

Projekt powyższy ma odpowiadać życzeniom arabskich kół umiarkowanych oraz świata muzułmańskiego. Szczegóły planu nie są narazie znane.

Z drugiej strony twierdzą, że Anglia poczyni wzamian pewne ustępstwa w kwestii sfederowania państw arabskich.

DLA WYGODY NASZYCH P. PRENUMERATOROW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ABC — NOWINY CODZIENNE" ADMINISTRACJA — Nr. rozrachunku 2

Na zł .... gr. ....

Wpłacający:
(nazwisko) ....
(imię) ....
Poczta: ....
miejscowość ....
ulica ....
numer domu .... numer mieszkania ....

Dzień wpłaty

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY — Nr. rozrachunku 2

na zł: .... gr. ....

złote słownie .... gr. jak wyżej

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa)

„ABC — NOWINY CODZIENNE" ADMINISTRACJA

Poczta WARSZAWA 1. Al. Jerozolimska Nr. 121

Podpis przyjmującego	Dzień wpłaty	Numer nadawczy	Stępel okręgowy

W Kownie rozpoczął obrady

Zjazd partii Tautininków

Ks. Mironas prezesem partii

KOWNO, 6. 1. W czwartek otwarty został zjazd partii rządzącej „Tautininków", której prezesm był przez szereg lat b. premier, a ostatnio minister rolnictwa Tubelis.

Min. Tubelis złożył w dniu dzisiejszym podanie o dymisję z zajmowanego w partii stanowiska. Prezydent Smetona dymisję przyjął, mianując na miejsce Tubelisa prezesem partii ks. Mironasa, premiera obecnego rządu litewskiego.

Razem z Tubelisem podał się do dymisji generalny sekretarz partii i poseł na sejm litewski dr. Janaviczius. Na jego miejsce mianowany został dyrektor departamentu szkolnego min. oświaty i sekretarz sejmu Kiklis.

Dymisja min. Tubelisa w kołach rządzących nie była niespodzianką, wiedziano bowiem, iż ex - premier składał już podanie o dymisję, które jednakże dotychczas stale było załatwiane odmownie.

Również dymisja sekretarza generalnego partii przewidywana była w lecie. Na dzisiejszym zjeździe „tautininków" przemawiał na temat polityki zagranicznej i wewnętrznej prezydent Smetona.

DZIEN W POLITYCE

OBRADY LUDOWCÓW

Dnia 4 bm. odbyło się odroczone swego czasu pełne posiedzenie zarządu okręgowego Stronnictwa Ludowego na Małopolskę i Śląsk. W obradach wziął udział przybyły z Warszawy prezes N. K. W. Maciej Rataj. Z przebiegu obrad nie ogłoszono żadnego komunikatu.

COFNIĘCIE KONFISKATY PISM W. WITOSA

Sąd Okręgowy we Lwowie cofnął zarządzoną w ub. miesiącu konfiskatę, „Wyboru mów i pism W. Witosa".

POSŁOWIE W MUNDURACH

Członkowie Związku Młodej Polski, wchodzący w skład Służby Młodych O. Z. N. są umundurowani. Ponieważ z grona związku weszło kilku posłów w skład obecnego parlamentu, posłowie ci nosić będą mundury organizacyjne, a nawet, jak się dowiaduje P. A. A., istnieje zamiar, aby zjawiali się oni w mundurach na posiedzeniu Sejmu.

ROZWIĄZANIE PARAFII STAROKATOLICKIEJ

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odrzuciło odwołanie, wniesione przez członków rozwiązanej przez Śląski Urząd Wojewódzki parafii starokatolickiej w Katowicach. B. komisaryczny zarząd tej gminy może już tylko wystąpić do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Naftę z dna morza Kaspijskiego

wydobywać będą Sowiety

MOSKWA, 6. 1. Brak płynnego paliwa i smarów przybiera w ZSRR stale na sile. To też władze sowieckie chwytają się wszelkich środków celem zwiększenia produkcji naftowej.

Ostatnio osusza się zawierające złoża naftowe dno morza Kaspijskiego wokoło wyspy Artema, leżącej naprzeciw miasta Baku. Na osuszonym dnie morza powstało wiele bogatych w ropę szybów naftowych.

W ciągu 1939 r. zostanie zbudowana betonowa grobla, która połączy wyspę z półwyspem Apszerońskim. Przez nową groblę przeprowadzona będzie linia kolejowa i droga kołowa, dzięki czemu wyspa zostanie jaknajściślej połączona z Baku.

Kompozytor litewski

w Warszawie

Bawi w Warszawie prof. konserwatorium w Kownie V. Jakubenas jeden z czołowych kompozytorów litewskich. Prof. Jakubenas zamierza wykorzystać swój pobyt w Polsce dla nawiązania stosunków z polskim światem muzycznym.

Szwecja

zbroi się

SZTOKHOLM, 6. 1. W przyszłym tygodinu parlament szwedzki rozpatrywać będzie przedłożenie rządowe w sprawie wyasygnowania 100 milionów koron szwedzkich na budowę dwuch krążowników o wyporności 7 — 8 tys. ton.

Przedłużenie

francusko-sowieckiego

układu handlowego

MOSKWA, 6. 1. Agencja Tass donosi o przedłużeniu na r. 1939 mocy obowiązującej francusko - sowieckiego układu handlowego. Żadne zmiany nie zostały dokonane

Ziemia w Kruszwicy

w rękach niemieckich

Dnia 31 grudnia ub. r. mieszkało w Kruszwicy 98,22 proc. Polaków, a Niemców tylko 1,36 proc. Nieruchomości posiadali Polacy 89,24 proc., Niemcy 9,66 proc. Nieruchomości posiadali Polacy zaledwie 23,42 proc., Niemcy natomiast 76,56 proc.

W kolebce państwa polskiego ziemia znajduje się w 3/4 w ręku Niemców.

W głąb Rzeszy

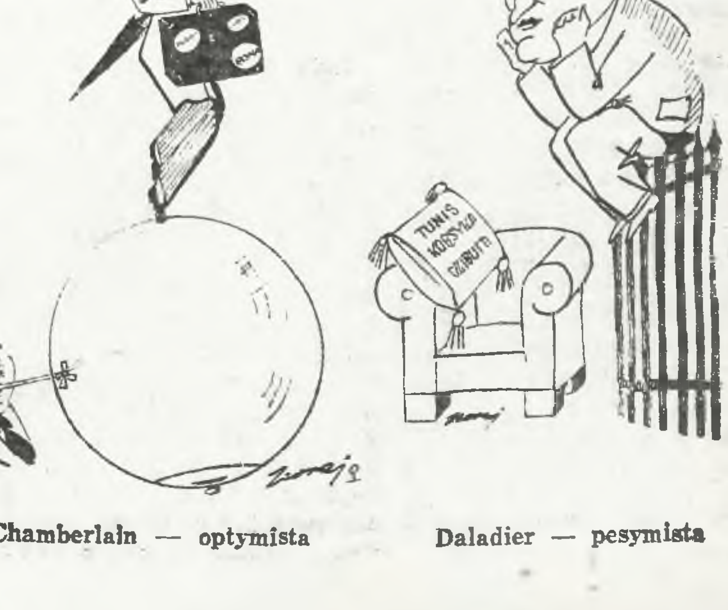
Władze niemieckie wysiedliły

przewódcę Polaków ze Śląska Opolskiego

Znany przewódca Polaków na Śląsku Opolskim, rolnik Arkadjusz Bożek z Merklowic pod Raciborzem, wiceprezes Zw. Polaków, którego ostatnio pozbawiły władze niemieckie paszportu by nie mógł czynić wycieczek na polski Śląsk, otrzymał obecnie nakaz przesiedlenia się w głąb Rzeszy, do takiego okręgu, gdzie nie ma Polaków.

Władze niemieckie dały p. Bożkowi 4 tygodnie czasu na zlikwidowanie swoich spraw majątkowych na Śląsku Opolskim.

Ten krok władz niemieckich nie wymaga komentarzy.



Chamberlain — optymista   Daladier — pesymista

Z teatru o teatrze

O normalnych wariatach

TEATR KAMERALNY **„Dom wariatów“** — farsa w 3-ch aktach Karola Laufsa

Bardzo łatwo powiedzieć o kimś, że wariat i uwierzyć w to. Znacznie trudniej dowieść, że ktoś wariatem nie jest. Granica między normalnym, a nienormalnym jest płynna — i są to prawdy notorycznie znane. Zachowanie ludzkie, te codzienne, „normalne“, właściwe poszczególnym jednostkom reakcje, które określają charakter osobnika — w zwykłych warunkach rzadko tylko skłaniają nas do psychologicznych refleksji. Kiedy jednak ktoś spojrzy na nie właśnie ze stanowiska psychologii, traktując ludzi jako „przypadki“, a ich zachowania, jako „typowe objawy“ — wówczas dostrzeże to, co zwykle uchodzi uwadze otoczenia: oto owe „normalne“ reakcje dostarczają bogatego materiału przykładowego dla psychopatologii.

Autor „Domu wariatów“ tak właśnie patrzy na ludzi. Ale ułatwia sobie zadanie, stylizując postacie lekko w kierunku karykatury. W ten sposób powstaje farsa, oparta na prostym, ale zręcznym pomyśle, pełna zabawnych sytuacyj, nie napisana wprawdzie z talentem, ale dość dobrze na to, aby stanowić pewną całość zamkniętą. Jest bezpretensjonalna, pogodna, miła przez swój bezpośredni humor na tle komizmu sytuacyjnego.

Przedstawienie w teatrze „Kameralnym“ opracowane przez **E. Chaberskiego** posiada iście „wariackie“ tempo i ton (mowa o krzykliwym zachowaniu się aktorów). Nie „wygrano“ wszystkich możliwości tej farsy, ale nie będziemy wymagający: publiczność i tak bawi się dobrze.

Z zespołu wymienić trzeba: p. **H. Różańską, St. Kwaskowskiego**, oraz pojawiającego się na scenie po długiej przerwie p. **L. Brodzińskiego.**

Reaktywną, emocjonalną młodość reprezentują pp.: **W. Bartówna, Łoziński**, dwie sympatyczne, a niewymienione w programie istotki żeńskie, wiek dojrzały pp. **Ziembińscy**, wiek... „różny“ pp. **Horbowska, Zdanowicz, Rubczak.**

Niemałą atrakcją jest 3-miesięczne lwiątko z warszawskiego Zoo, które w zrozumieniu swej ważnej „roli“ — szczerzy zęby do publiczności.

st. g.

POPIERSIE



— Mąż Pani opowiadał mi, podczas modelowania, swoje przygody wędkarskie.

Wojna przyszłości

Gazy, a ludność cywilna

Wojna gazowa jest koszmarem, który w wypadku napięcia politycznego wielu ludziom spędza sen z powiek. Aby zorientować się, jak ten koszmar w rzeczywistości wygląda, rozpatrzmy dwa podstawowe zagadnienia: Jakie są skutki wojny gazowej dla ludności, i jakie są widoki zastosowania w walce nowych nieznanych gazów?

BROŃ GAZOWA—NAJHUMANITARNIEJSZA

Otóż w niektórych krajach, np. w Ameryce, przeważa pogląd, że broń gazowa jest humanitarniejsza od każdej innej. Jak wykazała bowiem statystyka powojenna, śmiertelność od zatrucia gazami w wojsku Stanów Zjednoczonych A. P. okazała się 12 razy mniejsza, niż od wszelkich innych środków walki. Mianowicie, u zatrutych gazami wynosiła ona tylko 2 proc., podczas gdy u rażonych bronią 24 proc.

Jeżeli chodzi o takie kalectwo, jak utrata wzroku, to na 100 proc. ociemniałych wskutek działań wojennych — tylko 3.3 proc. przypada na zagazowanych. Poza tym, jak podaje wojskowa prasa amerykańska, nie zanotowano żadnego wypadku stałego kalectwa od gazów; zagazowani okazali się nawet znacznie odporniejsi na gruźlicę od niezagazowanych.

Wprawdzie Francuzi nie zgadzają się z wywodami Amerykanów, lecz poglądu swego nie potwierdzają danymi statystycznymi.

GROŹNIEJSZE BOMBY ZAPALAJĄCE

Jeżeli chodzi o skutki działania lotnictwa — a ono głównie może prowadzić wojnę gazową wewnątrz kraju nieprzyjacielskiego — to znacznie groźniejsze jest używanie bomb odłamkowych i kruszących, a może jeszcze bardziej zapalających, niż gazowych.

Od bomb bowiem gazowych, zwykle bardzo lekkich, nie mających siły kruszącej i nie dających licznych odłamków, całkowicie zabezpiecza schron gazowy i ubrania ochronne.

Cóż poza tym wykazały wojny w Abisynii, Hiszpanii i Chinach?

WOJNA ABISYŃSKA

W wojnie abisyńskiej użycie przez Włochów środków mechanicznych było nie duże i polegało na działaniu nie przeciwko osiedlom, lecz zakażaniu pewnych dróg i stref terenu, wywarło ono jednak wielki wpływ na stan moralny przeciwnika. Stwierdzają to zresztą sami Abisyńczycy, tłomacząc przegranie wojny użyciem przez Włochów gazów, przeciw którym nie mieli żadnych środków obrony. Nieznane dotąd skutki gazów wprost panicznie działały na Abisyńczyków.

W CHINACH I HISZPANII

Jeżeli natomiast weźmiemy wojnę hiszpańską lub chińską, to — sądząc z wiadomości prasowych — gazów używa się tam bardzo mało. Lotnictwo stosuje głównie bomby odłamkowe, kruszące i zapalające. Przy zaciętości walk i małej kosztowności środków chemicznych, strony walczące niewątpliwie szerzej by je stosowały, gdyby uważały za skuteczniejsze.

Wynika stąd, że ostatnie wojny nie wykazały, aby gazy były stosowane przeciw ludności w takim stopniu, jak niektórzy oczekiwali, lub jak by to mogło nastąpić. Jedynie wojna abisyńska dowiodła, jak wielki wpływ moralny może wywrzeć użycie gazów na nieprzygotowaną ludność.

JAKIE NOWE GAZY?

Otóż panuje zdanie, że na ogół będą to gazy dotychczas znane, wprawdzie ze znacznie większym zastosowaniem iperytu, ale głównie przeciw oddziałom walczącym. Naturalnie stwarza to poważne niebezpieczeństwo i wymaga przygotowania nie tylko masek, ale także ubrań ochronnych i innych środków.

Największy jednak skutek, i to moralny, może wywołać zastosowanie nowych, nieznanych dotąd związków chemicznych, przeciw którym nie ma jeszcze środków ochronnych. Otóż nasuwa się pytanie, jakie są na to widoki?

FANTASTYCZNE WIEŚCI BEZ PODSTAW

Kiedy przed paroma laty zaczęły w prasie ukazywać się fantastyczne wiadomości o wykryciu nowych, straszliwych gazów, kilku uczonych, pracujących w tej dziedzinie, zabrało głos na łamach prasy wojskowej.

Jeden z nich, rzeczoznawca przy Lidze Narodów, oświadczył, że wykrycie nowych gazów, silniejszych od dotychczas znanych, jest bardzo mało prawdopodobne, ponieważ badanie po wojnie około tysiąca nowych związków chemicznych dało wynik ujemny.

5 NA 3000

Zabrał poza tym głos amerykański uczony, profesor Kibler. Mówi on, że wymagania stawiane gazom bojowym są tak wielkie, iż tylko bardzo mało gazów może im sprostać. Z niezliczonej ilości związków chemicznych tylko około 3000 było poddane próbom w czasie wojny światowej. Z tej leczby jednak tylko około 25 znalazło zastosowanie na wojnie, a zaledwie 5 czy 6 utrzymało się w użytku do końca wojny.

Bardzo dużo gazów poddano próbie i po wojnie. Wiele było zgłoszeń o wykryciu nowych, nadzwyczajnych. Jednakże po gruntownym sprawdzeniu okazało się, że są one tylko tworem wyobraźni. Żaden z nich nie nadawał się do celów wojennych, a gazy, ogłaszane jako nowe, okazywały się już znanymi lub też badanymi w czasie wojny.

Profesor Kibler, na podstawie urzędowo dokonanych badań stwierdza, że wszystkie takie wiadomości dotyczyły znanych już związków chemicznych i były ogromnie przesadzone.

KOSZTOWNE BADANIA

Zaznacza wreszcie, że w razie wynalezienia nowego gazu, konieczne są długie i kosztowne badania specjalistów, aby ustalić jego przydatność dla celów wojskowych. Potrzeba wielu lat, żeby wytworzyć właściwą metodę jego produkcji na dużą skalę. Konieczne są długie próby, aby określić jego trwałość i możność napełniania nim pocisków. Trudność wypróbowania jego w czasie pokojowym na ludziach — jeszcze bardziej komplikuje powzięcie właściwej decyzji.

KONIECZNY UDZIAŁ LUDNOŚCI

Wynikałoby z tego, że w przyszłej wojnie należy liczyć się raczej z użyciem gazów dotychczas znanych, przypuszczalnie udoskonalonych. Są one zresztą na tyle wszechstronnie działające, a obrona przeciwko nim tak kosztowna, że żadne państwo nie może sobie jej zapewnić bez wybitnego udziału ludności w ponoszeniu kosztów.

Swietny stan budżetu w kolonii gen. Franco

Rząd powstańczy wydał nowy plan budżetowy dla kolonii w zachodniej Afryce na rok 1939.

Trzeba przytem podkreślić, że w r. ub. osiągnięte zostało, po raz pierwszy, wyrównanie dochodów z wydatkami, w wysokości 14.158.750 pes., z własnych środków kolonii, bez uciekania się do pomocy ze strony kraju macierzystego, do czego dążył gen. Franco od samego początku swych rządów i co wreszcie zdołał, bez żadnych strat dla swego skarbu, przeprowadzić.

Co kto uważa za szczęście

Odpowiedzi na amerykańską ankietę

O szczęściu mają ludzie bardzo różne wyobrażenie. Ciekawą ankietę na temat, co kto uważa za szczęście przeprowadzono niedawno w Stanach Zjednoczonych.

Odpowiedzi na to pytanie były tak oryginalne, jak poglądy na tę sprawę poszczególnych ludzi. Jedni uważali za szczęście ciszę domową, drudzy piekielny hałas. Pisali, że na hali fabrycznej czują się ludźmi najszczęśliwszymi,, bo nie muszą... myśleć.

Poważny przemysłowiec napisał nieoczekiwanie, że największym jego szczęściem jest jego kucharka, ponieważ dobrze gotuje. Sławna gwiazda teatralna odpowiedziała na pytanie ankietowe, że jest szczęśliwą, gdy nie uda się jej czasem jakiś występ, bowiem do dobrych jej występów tak się przyzwyczajono, że nikt już na nie nie zwraca uwagi, a po złych, łamy pism są zapełnione notatkami z takimi wdzięcznymi tytułami, jak: „Kompromitacyjny występ sławnej artystki“, „Skandal teatralny“ i t. d.

Wątpić należy, czy ta odpowiedź jest szczera, a nie podyktowana chęcią zareklamowania swego talentu.

J. F. WITTKOP — **10)**

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

— Znamy się prawie od dwóch godzin — dodała z ledwo uchwytną ironią w głosie. — Obserwuję pana ciągle, ale nie mogę dojść do żadnego wniosku. Zadałabym panu jedno pytanie, gdybym się nie obawiała popełnić niedyskrecji.

— Ależ proszę bardzo!

— Pan robi wrażenie cudzoziemca, to znaczy nie Francuza. Nazwisko pan ma angielskie, lecz wygląd pan na Skandynawczyka... powiedzmy, na Szweda.

Roześmiał się.

— Zupełnie słusznie, łaskawa pani!

— W takim razie to jest... przybrane nazwisko. Zresztą to jest luźna uwaga. Nie mówię dlatego, abym chciała wiedzieć koniecznie...

— Przepraszam panią — przerwał. — Znam Szweda czystej krwi, pochodzącego z Joenskoeping, który też się nazywa Brown.

— Zostawmy tę kwestię, panie Brown. Dla przypadkowej i przelotnej znajomości zupełnie wystarcza przybrane nazwisko.

— W takim razie pozwoli pani, że ją obdarzę przynajmniej imieniem... też przybranym. Dałbym pani imię Sylwia.

— Sylwia?... Dlaczego?

— Takie porównanie nasunęło mi się, gdym tylko panią ujrzał. Sylfidy albo Sylfy, duchy leśne, latające w cieniu drzew, tańczące na promieniach księżyca przy cichych dźwiękach arfy.

— Oh... bardzo ładnie! Tylko Sylfida, siedząca naprzeciw pana, waży pięćdziesiąt siedem kilo... Zgadł pan, ale do pewnego stopnia, bo wyrosłam w olbrzymich lasach. Nie miałam braci ani sióstr. Las mi był pierwszą szkołą, pierwszym towarzyszem zabaw...

— I jak widzę, nie najgorszym — wtrącił Soederlund.

— W każdym razie takim, którego się nigdy nie zapomina — dokończyła.

— W stosunku do pani użyłem określenia w innym sensie. Z punktu widzenia teraźniejszości, patrząc na panią, nikt by nie uwierzył, że pani wyrosła i niemal wychowała się w lasach.

Odchyliła się na poduszki fotelu, uniosła nieco prawą dłoń, poruszyła nią lekko, lecz z taką rezygnacją, że zrobiło mu się żal pięknej nieznajomej.

— Jest pani w jednym z najwspanialszych miast świata, a jednak pani nie wygląda na szczęśliwą... nawet na zadowoloną.

— Zaraz, panie Brown — uśmiechnęła się. — Jeszcze nie skończyłam.

— Proszę bardzo, panno Sylwio, jestem do usług pani.

— Znam niewielu ludzi, którym można przez oczy zajrzeć do duszy. Pan do nich nie należy.

— Pani jest bardzo spostrzegawcza.

— O, nie! Przecież tak łatwo rozpoznać skrytego człowieka.

— Nie wiem, czy tak łatwo, proszę pani — uśmiechnął się Soederlund. — Na przykład, dla mnie kobiety są najbardziej tajemniczymi istotami. Trudno je zrozumieć, gdyż są ogromnie impulsywne, a oprócz tego zmieniają się niezwykle pod wpływem nastroju, przy czym nigdy nie wiadomo, dlaczego ów nastrój jest taki, a nie inny.

— To już jest filozofia, panie Brown, w dodatku zaprawiona złośliwością.

— Tak, panno Sylwio, filozofia to abstrakcyjne, jałowe królestwo mężczyzny. Powróćmy zatem do lasów z pani dziedzińsiwa. Gdzieś na wschodzie Europy, prawda?

— Tak, Małopolska Wschodnia. To w Polsce.

— Wiem, proszę pani. Sosny, dęby, brzozy...

— Jałowiec, jeżyny, paprocie — dodała.

— I po tym lesie, jak Czerwony Kapturek, błądzi dziewczynka o dużych szarych oczach i o jasnozłocistych włosach, splecionych w dwa długie warkocze. Ugania za motylami, zatrzymuje się nagle i patrzy z zapartym tchem, jak wiewiórka skacze z drzewa na drzewo, potem znów biegnie, nuci pieśń bez słów, naśladując zięby i czyżyki. Przechodzi bosymi nóżkami przez strumyk po zimnych śliskich kamieniach, wspina się na świerk i słucha, jak szumi wiatr w wierzchołkach, drzew. Potem leży na miękkim posłaniu z mchu. Wokół jej główki sterczą źdźbła wysokiej trawy, gałązki jałowca, obsypane gorzkimi, silnie pachnącymi jagodami, a ona patrzy na gęste zielone sklepienie, przez które prześlizgują się gdzie niegdzie promienie słońca, przetykając złotą przędzą mroczny las.

— Jak dobrze pan zna las!

— Nic dziwnego, proszę pani. Widziałem wasze lasy na Podkarpaciu, są takie same, jak u nas w Szwecji. Tylko bardziej dzikie.

Spojrzała nań błyszczącymi oczami i westchnęła ukradkiem.

D. c. n.).

Wojsko łączności
Buduje ludowe domy oświaty

Grono oficerów wojsk łączności powzięło myśl wybudowania domu ludowego z izbą szkolną dla jednej ubogiej wioski na Wołyniu. Inicjatorzy akcji zebrali w krótkim czasie 3.000 zł. w gotówce.

Zachęcony tą ofiarnością, dowódca Wojsk Łączności podjął próbę rozszerzenia akcji na inne wsie kresowe, dążąc do tego, aby w pobliżu każdej formacji Wojsk Łączności na pograniczu stanął dom ludowy, wzoru Polskiej Macierzy Szkolnej.

W wyniku ankiety, wszyscy żołnierze Wojsk Łączności zobowiązali się do opodatkowania się w ciągu kilku lat niedużymi składkami — od 25 gr. do 3 zł. miesięcznie. Przystąpili do tego również liczni oficerowie rezerwy, stanu spoczynku i pospolitego ruszenia.

Zadeklarowane dotąd składki umożliwią wybudowanie co roku dwóch domów, które będą ogniskami oświaty i kultury narodowej.

Wojska Łączności proszą tą drogą swoich przyjaciół i sympatyków o nadsyłanie ofiar na konto P. K. O. nr. 30.280 (Dowództwo Wojsk Łączności, Warszawa, ul. 6-go Sierpnia, tel. 804-40, wewn. 24-87.

Wyniki akcji będą publikowane w prasie.

Sezon wyścigowy w Zakopanem
22 dni programowych

Jutro to jest w niedzielę w stolicy zimowej Polski nastąpi otwarcie zakopiańskiego meetingu wyścigowego. Program przewiduje 18 dni wyścigowych. Pozatym przewidziane jest cztery dni dodatkowe. Wyścigi odbywać się będą w środy, soboty i niedziele.

Obecnie na torze znajduje się około 100 koni. Liczba ich jednak wzrośnie, gdyż niektóre małe prowincjonalne stajenki zjadą ze swym materiałem w pierwszych dniach sezonu. W każdym bądź razie maksymalna ilość koni nie przekroczy 130 sztuk.

Codziennie odbywać się będzie 6 gonitw. Nagrody dotowane po 400, 500, 600, 700 i 800 zł. Imienne po 1000 zł., a najcenniejsza nagroda t. zw. zakopiańskie „Derby" 2500 zł.

Warunki treningowe w Zakopanem były dobre co pozwala przypuszczać, że konie naogół będą biegać w jakiej takiej formie. Zdaje się jednak, że w pierwszych dniach posiadać będą przewagę konie stajenek prowincjonalnych. Materiał koński, który uczestniczyć będzie w meetingu zakopiańskim z wyjątkiem paru lepszych jednostek — b. słaby.

W sezonie zakopiańskim weźmie udział około czterdziestu koni, znanych z toru stołecznego.

Najsilniejszą pod względem jakości ekipę wysłała stajnia gen. Andersa. Są to kandydaci do poważniejszych nagród: Muza II, Pegazus i znacznie słabsza Omara. Stawka znajduje się w idealnym porządku.

Stajnia Mieczkowskiego i Karlingera wysłała 9 koni, a mianowicie: Styla, Kanciarza, Pamira, Orawę II, Tajfuna, Jasienia, Bryska, Azę i Flamanda. Nieźle powinny biegać Brysk, Styl i Pamir. Reszta nie ma zbyt dużych szans.

Stajnia p. Andrycza: Rüberzahla i Busyrysa. Poza tym Trzask Lir II, Fryder, Nebraska, Korona p. Kotlarewskiej, Lajkonik, Joyeuse i Rewers p. Skarzyńskiego, Okey i Oberon p. Wiewiórskiej, Erytrea i Borneo p. Wójcikowej.

Udział w meetingu wezmą następujące prowincjonalne stajnie: p. Ostaszewskiego, Nowina Krasuskiego, H. Strzeszewskiego i t. d.

Z warszawskich jeźdźców dosiadać koni będą: ż. Balcar i Kuszniercuk, j. Dylik i chł. Rybak.

„ABC Nowiny Codzienne" jak co roku w związku z sezonem wyścigowym w Zakopanem uruchamia specjalną służbę informacyjną. W każdym dniu wyścigowym podawać będziemy zapisy oraz dokładne omówienie szans koni uczestniczących w gonitwach.

„To ja cię zaszlachtuję!"
Bestialski syn brzytwą poranił ojca

Alojzy Gaweł, górnik, zamieszkały w Rudzie Śl. (Bytomska 24), będąc w stanie nietrzeźwym, wygrażał swej żonie i synowi pobiciem. Syn 20-letni Augustyn z okrzykiem „to ja cię teraz zaszlachtuję" rzucił się z brzytwą w ręku na ojca i zadał mu szereg ciosów, raniąc go ciężko w głowę, szyję oraz po nogach.

Wezwany lekarz, stwierdziwszy, że stan rannego jest ciężki, kazał go natychmiast odstawić do szpitala Spółki Brackiej w Bielszowicach. Bestialskiego syna zatrzymano.

Wzrost wpływów angielskich
po zmianie gabinetu w Iraku

BAGDAD, 6. 1. Zdaniem kół nacjonalistycznych, ostatnie zmiany ministerialne w Iraku będą sprzyjały wzrostowi wpływów angielskich. Na sprawie palestyńskiej odbiją się one bardzo wyraźnie, bo nowy premier Nuri As-Said Basza był zawsze skłonny do pewnych ustępstw na rzecz zamiarów angielsko - syjonistycznych.

Podczas swego ostatniego pobytu w Egipcie (na krótko przed nominacją) Nuri As - Said Basza poruszał z miarodajnymi czynnikami egipskimi zagadnienie palestyńskie, przy czym została stwierdzona duża zgodność poglądów.

Powstanie przeciw Francji
przygotowują nacjonaliści syryjscy

STAMBUŁ, 6. 1. Wciąż nadchodzą z Beyrutu wiadomości o przygotowaniach, czynionych przez skrajne koła nacjonalistów arabskich Syrii celem podjęcia zbrojnej walki przeciwko francuskim władzom mandatowym.

Wiadomość o zamiarze rządu francuskiego wysłania komisji celem opracowania na miejscu, w Syrii, nowego traktatu francusko syryjskiego, nie przyczyniło się do uspokojenia umysłów. Nacjonaliści syryjscy domagają się bowiem całkowitej niepodległości dla swego kraju.

Rozpoczęcie rokowań
W sprawie wysp alandzkich

SZTOKHOLM, 6. 1. Delegacja fińska do rokowań w sprawie wysp alandzkich przybyła dziś rano do sztokholmu.

Min. spr. zagr. Finlandii Erkko oświadczył przedstawicielom prasy, iż sytuacja światowa narzuca państwom północnym, mającym tyle spraw wspólnych, konieczność bliższej współpracy.

Co do wysp alandzkich min. Erkko podkreślił, iż rząd fiński pragnie tak uregulować w porozumieniu z tamtejszą ludnością problemy, ażeby ugruntować neutralność państw północnych.

Rokowania wstępne — zakończył minister — pozwalają mieć nadzieję, że będzie osiągnięte porozumienie, zadawalające obydwie strony.

Za shańbienie rasy

BERLIN, 6. 1. Z powodu zhańbienia rasy zaaresztowano we wtorek dwóch trzydziestoletnich żydów, nazwiskiem Aronson i Adam. Utrzymywali oni, jak twierdzi komunikat policyjny, „długotrwałe znajomości z niemieckimi kobietami i dziewczętami". Obydwu czeka surowa kara.

—xOx—

RADIO

SOBOTA 7. 1. 1939

6.30 „Kiedy ranne" 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka 16.35 Ludwik v. Beethoven. Oktet op. 103 17.05 „Gdy ziemię naszą opuszczały lody" pogadanka 17.2 0 Koncert solistów. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Cyklon" powieść. 21.15 „Przy sobocie — po robocie" 24.00 Muzyka taneczna.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.00 Słuchowisko dla dzieci.
16.35 L. v. Beethoven: Oktet op. 103
18.30 Audycja dla Polaków za granicą.
21.00 Wielki koncert rozrywkowy.

WARSZAWA II.

14.00 Oktet Rachonia. 15.00 Sport. 15.10 Koncert solistów. 15.45 Życie stolicy. 16.00 Muzyka taneczna. 18.10 Nowoczesna muzyka kameralna na trio. 21.05 Hektor Berlioz: Potępienie Fausta — kantata sceniczna. 23.35 „Das Wohltemperierte Klavier" Jana Sebastiana Bacha. 23.20 Muzyka popularna.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź 0.45 Mozaika muzyczna. 0.45 Dziennik 1.00 Na swojską nutę 1.30 „Adam Mickiewicz" 2.00 Z dziejów sportu polskiego" 2.10 Gra zespół H. Kowalskiego

NIEDZIELA 8. 1.

7.15 Kolęda. 7.20 Koncert poranny. 8.00 Dziennik. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża ks. ks. Misjonarzy w Warszawie. Kazanie wygl. ks. prof. Henryk Weryński. Po nabożeństwie muzyka. 11.45 Niedole i smutki humoru radiowego. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjątki z pism Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 Audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Recital fortepianowy H. Sembrat. 17.00 „Mądrość starowieku" — obrazek obyczajowy. 17.20 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.15 „Cyklon" — powieść. 19.30 Orkiestra B. B. C. 20.15 Audycje informacyjne. 21.20 Muzyka taneczna. 21.40 „Gdy wielki mąż kocha muzykę". Wesoła audycja. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Aud. inform.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

9.15 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie.
12.03 Poranek symfoniczny.
16.30 Recital fortepianowy H. Sembrat.
17.20 Podwieczorek przy mikrofonie.

WARSZAWA II.

14.30 Koncert solistów. 15.00 Popularne utwory Liszta. 16.00 Muzyka taneczna. 21.05 Muzyka kameralna Mozarta. 22.00 Arnold Schönberg i Paweł Hindemith (płyty). 23.00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź. 0.03 Pieśni harcerskie. 0.25 Kronika dźwiękowa. 0.45 D. nnik. 0.55 Co słychać w sporcie. 1.00 Polskie kolędy. 1.40 „Zimowe wakacje naszej młodzieży". 2.00 Gawęda. 2.10 Gra kapeli.

Straszna śmierć
pijanego bezrobotnego

Bezrobotny i bezdomny 31-letni Władysław Trybulski ze Strzyżewa, który korzystał z przytułku w Azylu Miejskim w Katowicach nie został wczoraj wpuszczony wieczorem na nocleg ponieważ przybył pijany.

Trybulski udał się wobec tego na hałdę huty „Baildon" w Dębie i zanocował tam w ciepłym popiele i żużlu. Zasnął on snem wiecznym, albowiem uległ zatruciu gazami, a poza tym odniósł w czasie snu głębokie poparzenia na całym ciele.

W rannych godzinach znaleźli go robotnicy huty.

Wielkie lodowisko
na Stadionie Wojska Polskiego

Od paru dni czynne jest, przy ul. Łazienkowskiej, na Stadionie WP. największe w Warszawie lodowisko.

Narazie tamtejszy tor dla jazdy szybkiej wynosi 333 metry, lecz już od 6 b. m. t. j. od otwarcia sezonu obwód toru liczyć będzie 400 m.

Obecnie, codziennie w godz. 9—11 Mistrz Polski inż. Kalbarczyk, udziela bezpłatnie rad i wskazówek szybkobiegaczom trenującym na lodowisku stadionowym.

Podlegające Okr. Urz. Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. w Warszawie lodowisko jest dostępne dla wszystkich w godz. od 9-ej do 21-ej.

O zmroku lodowisko zostaje oświetlone niezwykle silnymi lampami, których promienie iskrzą się na olbrzymiej, bo liczącej 12.000 mtr. kwadr. powierzchni.

Na lodowisku zainstalowana jest potężna aparatura głośnikowa.

Zmiany w taryfie pocztowej
obowiązują od 1 stycznia r. b.

Min. poczt i telegrafów wydało trzy nowe broszurki, zawierające stawki taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, krajowej i zagranicznej, obowiązujące od 1 stycznia 1939 r.

Z ważniejszych zmian taryfowych należy zanotować: 1) możność uiszczenia przez nadawcę opłaty za doręczenie paczki rozciągnięto i na paczki, wysyłane z w. m. Gdańska do Polski, 2) odpadła zniżona taryfa dla listów i kartek do Rumunii, 3) listy, kartki pocztowe i przekazy będą przewożone drogą lotniczą bez pobierania opłaty lotniczej, o ile przez to uzyska się przyspieszenie doręczania, 4) sumę przekazu pocztowego, od której pobiera się najniższą stawkę taryfową za przesłanie, podniesiono z 20 do 25 zł., a opłatę podwyższono z 20 do 25 gr.

36.000.000 zł. na budowę dróg
Szosy z asfaltu i betonu
na przestrzeni 200 klm.

W Ministerstwie Komunikacji odbyły się w b. tygodniu pierwsze przetargi na budowę nowych dróg w nadchodzącym roku budżetowym 1939/40. Dotąd rozpisano przetargi na ulepszone nawierzchnie gładkie z asfaltu i betonu. Nowoczesne szosy wybudowane mają być na przestrzeni 200 km. na najbardziej ruchliwych traktach. M. inn. wykończona będzie szosa równoległa do nowej linii kolejowej Warszawa — Kraków przez Radom. Ogółem na te inwestycje przewidziana jest kwota 36.000.000 złotych.

Kto wygrał
200 tys. zł. ?

Wczoraj w gmachu ministerstwa Skarbu przy ul. Rymarskiej odbywa się ciągnienie 3-procentowej premiowej Pożyczki Inwestycyjnej 1-ej emisji.

200.000 zł. padło na nr. S 4390 obl. 41.

50.000 zł. S. 7531, obl. 37, 25.000 zł. S. 4257, obl. 36.

Po 10.000 zł. S. 20211, obl. 28, S. 13841, obl. 27, S. 22434. obl. 13, S. 4663, obl. 8, S. 6454, obl. 10.

Po 5.000 zł.: 5—7561 7—3240 8—11576 12—8479 24—365 25—8472 27—1622 38—317 42—22017 44—3394 45—4018 46—14342

Po 2.000 zł.: 3—3139 4355 11965 15221 19646 31—829 2294 5278 11381 22075 40—5248 9191 13709 14956 20780 41—1758 11010 16893 20149 22765 48—4584 5873 6028 7910 21024 49—2152 2248 3909 4804 10261 12446 12762 14267 14344 19582 50—8145 8470 9486 11135 20603

Po 1.500 zł.: 3—354 10022 10031 14069 17308 18607 18649 20790 21443 21629 20—3229 3937 4712 5949 7523 9891 11883 12002 13951 21820 34—1180 2277 3084 3395 7761 12064 12071 13164 18836 21279 40—1320 2573 5659 6163 6861 7380 11885 17677 20687 20984 50—862 1193 1792 2282 3048 4747 4967 6847 9323 9896 10762 14445 14627 14688 15961 16956 19218 21569 21994 22169

Wystawa malarstwa angielskiego w Warszawie

W dn. 28 bm. otwarta zostanie w Instytucie Propagandy Sztuki reprezentacyjna wystawa współczesnego malarstwa angielskiego.

—xOx—

Wiadomości gospodarcze

SZKODNIKI W POLU I SADZIE

W niektórych okolicach zające i króliki uszkadzają korę drzewek przez obgryzanie, w polu zaś w stertach ze zbożem wystąpiły więcej szkodliwie myszy polne.

ZAHAMOWANIE AKCJI ZAKŁADANIA NOWYCH SADÓW

Pomorska Izba Rolnicza informuje, że ogólnie biorąc, sadzone w 1938 r. o ok. 30 — 40 proc. mniej, niż w 1937 r. Izba posadziła w gospodarstwach osadniczych ca 300 ha nowych sadów. Stan owoców w przechowalniach jest na ogół gorszy od stanu z analogicznego okresu 1937 r. Wiele odmian wykazuje przedwczesne dojrzewanie, oraz zwiększoną podatność na gnicie. Ceny ze względu na okres świąteczny zwyżkowały, szczególnie na lepsze sortymenty, których na ogół jest mało.

O NALEŻYTĄ GOSPODARKĘ FUNDUSZEM CHMIELARSKIM

W pierwszej połowie stycznia b. r. odbędzie się w Zw. Izb i Org. Roln. konferencja chmielarska, dotycząca rozgospodarowania funduszu chmielarskiego. Oprócz producentów chmielu w konferencji udział wezmą przedstawiciele kupców i eksporterów chmielu. Związek stowarzyszeń chmielarskich wystąpił do swoich członków z apelem wpłacenia na fundusz chmielarski zadeklarowanych składek. Wynoszą one jeden procent od tranzakcyj, zawartych między kupcami a producentami za chmiel z urodzaju 1938 r. Firmy, handlujące chmielem, które otrzymują od kupców a nie bezpośrednio od producenta — płacą na fundusz chmielarski ćwierć procent od ceny zapłaconej za kupiony chmiel.

RUCH STATKÓW W PORCIE KŁAJPEDZKIM

Pisma kłajpedzkie podają statystykę ruchu w porcie Kłajpedy w 1938 r., z której wynika, że zawinęło do portu 1.542 statków wobec 1.414 w 1937 r.

Zawody łyżwiarskie

W niedzielę dnia 8 b. m. odbędą się na Stadionie W. P. przy ul. Łazienkowskiej zawody w jeździe szybkiej, które urządza Klub Sportowy „Polonia".

Program przewiduje biegi na 500 m. i 3000 m. dla pań oraz 500 i 5000 dla panów.

Ciekawie zapowiadają się te zawody ze względu na start ppor. Dobrzyńskiego, który zmierzy się z inż. Kalbarczykiem, Lisieckim, Kowalskim oraz wszystkimi mistrzami łyżwiarskimi Warszawy.

Poza tym w biegu pań weźmie udział rekordzistka świata Nehringowa.

Ustawa o izbach aptekarskich

Do Sejmu wniesiony ma być projekt ustawy o izbach aptekarskich. Zawód aptekarski otrzymać ma samorząd podobnie, jak lekarze, adwokaci, dentyści i inne zawody wyzwolone.

„Na zawody hokejowe"

Liga Popierania Turystyki Delgatura w Warszawie organizuje pociąg popularny do Katowic pod hasłem „Na Międzypaństwowe Zawody Hokejowe".

Pociąg odjedzie z Warszawy Głównej w dniu 15 b. m. o godz. 0 m. 20, powróci do Warszawy w dniu 16 b. m. o godz. 5 m. 08.

Opłata za przejazd w obie strony w wagonach pulmanowskich turystycznych z miejscami do leżenia zł. 15.70.

ABC sportowe

Dzisiejsze imprezy sportowe

W gmachu Cyrku o 12-ej mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami klasy A i klasy B.

Na lodowisku Warszawianki o godzinie 12-ej mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A ŻASS — Warszawianka.

Na lodowisku Polonii o godz. 12-ej mecz hokejowy o mistrzostwo Warszawy w klasie A Polonia — Skra. Mecz rezerw o 13.30.

Na lodowisku AZS o 10-ej mecz hokejowy o mistrzostwo klasy B Sparta — Iskra. Drugi mecz Legia — Marymont wygra Marymont walkowerem z powodu wycofania się Legii.

Niepowodzenie A. Z. S-u w Rydze
3 porażki — 1 zwycięstwo

W Rydze odbyły się mecze koszykówki i siatkówki między drużynami męskimi i żeńskimi Warszawskiego AZS i Akademickiego Klubu Sportowego w Rydze. Na 4 mecze Polacy przegrali trzy a wygrali tylko jeden.

W koszykówce męskiej Łotysze wygrali 49:34 (21:13), w koszykówce kobiecej łotewska drużyna odniosła zwycięstwo w stosunku 19:11 (14:2). W siatkówce męski AZS przegrał 1:2.

Jedyne zwycięstwo odniosła drużyna polska w siatkówce kobiecej 2:0.

Nowe zwycięstwo Kanady
Niemcy pokonane w stosunku 1:9

W Kolonii wobec 10.000 widzów kanadyjska drużyna hokejowa Smoke Eaters rozegrała nowy mecz z kombinowaną reprezentacją Niemiec, bijąc ją znowu zdecydowanie 9:1 (2:1, 2:0, 5:0).

Bramki dla Kanady zdobyli Benoit (5), Kowcinak i Brennan (po 2).

Min. Beck u kanc. Hitlera

Wizyta miała charakter kurtuazyjny

mówiono jednak również na tematy polityczne

MONACHIUM, 5. 1. (tel. wł.) W czwartek w południe przybył do Monachium w powrotnej drodze z Monte Carlo minister spraw zagranicznych p. Beck. Na dworcu oczekiwał ministra ambasador R. P. w Berlinie pan Lipski. Pociąg przyjechał z dużym opóźnieniem wskutek czego w Monachium nie odbyły się żadne rozmowy polityczne.

Minister Beck w towarzystwie ambasadora Lipskiego udał się do Berchtesgaden do kanclerza Hitlera. Rozmowa toczyła się w obecności ministra Ribbentropa.

Nad wieczorem pan minister Beck opuścił Berchtesgaden.

Oficjalne koła niemieckie utrzymują, że spotkanie ministra Becka z kanclerzem Hitlerem było wizytą o charakterze kurtuazyjnym i że przy sposobności nastąpiła wymiana zdań na tematy polityczne.

MONACHIUM, 5. 1. (PAT) W drodze powrotnej do Polski minister Spraw Zagranicznych J. Beck przybył w dniu 5 bm. o godz. 15-ej do Berchtesgaden i złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi w Obersalzberg. W otoczeniu min. Becka znajdowali się ambasador R. P. w Berlinie Lipski i dyrektor gabinetu ministra M. Łubieński.

Kanclerz Hitler powitał min. Becka u wejścia do swej rezydencji Berghof. Warta przyboczna kanclerza oddała przybywającemu ministrowi Beckowi honory.

Po powitaniu kanclerz Hitler w towarzystwie min. Becka udał się do gabinetu na rozmowę, w której ponadto ze strony niemieckiej wzięli udział min. Spraw Zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop i ambasador niemiecki w Warszawie von Moltke, ze strony polskiej zaś ambasador R. P. w Berlinie Lipski i dyrektor gabinetu ministra M. Łubieński.

O godz. 18. 15 min. Beck wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Berchtesgaden, udając się do Monachium.

Dzień 6-go bm. min. Beck spędzi w Monachium, gdzie spotka się ponownie z ministrem Spraw Zagranicznych Rzeszy von Ribbentropem.

Wybór J. E. ks. bisk. Galla

na wikariusza kapitulnego

Archidiecezji Warszawskiej

W czwartek, dnia 5 b. m., odbyło się zebranie wszystkich członków Warszawskiej Kapituły Metropolitalnej (w liczbie 12) w celu dokonania wyboru wikariusza kapitulnego czyli zarządcy archidiecezji warszawskiej osieroconej po zgonie ś. p. Kardynała Kakowskiego. Według prawa wikariusz kapitulny zarządza diecezją do czasu objęcia władzy przez nowomianowanego biskupa ordynariusza.

Po Mszy świętej i po odśpiewaniu przez duchowieństwo „Veni Creator" w kościele św. Jana Kapituła Metropolitalna zebrała się w kapitularzu archikatedry, gdzie po złożeniu przysięgi, że każdy z członków Kapituły będzie wybierał według obowiązku sumienia i najgodniejszego, jednomyślnie w tajnym głosowaniu wybrano na wikariusza kapitulnego J. E. Ks. Arcybiskupa dra Stanisława Galla, dziekana Kapituły i dotychczasowego wikariusza generalnego archidiecezji warszawskiej. Dostojny Elekt wyraził zgodę na przyjęcie urzędu, poczym złożył przepisaną przysięgę. Po wyborach duchowieństwo odśpiewało „Te Deum laudamus".

O wyniku wyborów została powiadomiona Stolica Apostolska.

Wielkie zwycięstwo wojsk narodowych

Przerwanie czerwonego frontu

Rozprzężenie w milicji rządowej

PARYŻ, 5. 1. Wojska powstańcze przerwały w dwóch miejscach budowane z wielkim nakładem kosztów fortyfikacje czerwonych w Katalonii, stanowiące główny system łańcucha obronnego

We wtorek po zaciętych walkach zdobyto miasto Artesa de Segre, będące ważnym punktem komunikacyjnym, przez który prowadzą drogi do Leridy oraz Tarragony i Barcelony. Miasto to liczące 5.000 mieszkańców, było bardzo silnie ufortyfikowane.

BOHATERSKI SZTURM NAWARCZYKÓW

Wczoraj w późnych godzinach nocnych wojska gen. Franco po całodziennych walkach i kilkakrotnych szturmach zajęły miasto Borjas Blancas, będące jednym z najsilniejszych punktów obronnych linii katalońskiej.

Atakiem kierował osobiście gen. Solchaga. W ciągu dnia próby zdobycia Borjas Blancas podejmowały znane z waleczności brygady nawarskie. Wieczorem nadeszły bataliony legionistów marokańskich, które brawurowym szturmem zdobyły pozycje czerwonych a następnie wkroczyły do miasta. Brygady nawarskie zajęły dworzec kolejowy, leżący za miastem.

W Borjas Blancas jeszcze przed trzema dniami znajdowała się główna kwatera gen. Rojo, dowódcy czerwonej armii katalońskiej.

2600 MILICJANTÓW W NIEWOLI

Ponadto wojska powstańcze zajęły na północnym odcinku miejscowości Monsoniz, Mongay, Marieban i dotarły do terenów, niemożliwych narazie do przebycia z powodu przerwania przez czerwonych tam koło Urgeli.

Na odcinku południowym w ręce powstańców dostały się miejscowości Alfel, Castellan, Artesa de Lerida i Puigver.

Do niewoli powstańczej dostało się wczoraj znów 2600 milicjantów. Powstańcy zdobyli 5 haubic, baterię moździerzy, 155 karabinów maszynowych i jeden samochód pancerny. Podczas bombardowania Tarragony zestrzelony został jeden samolot republikański.

BOMBARDOWANIE TARRAGONY

PARYŻ, 5.1. Z Barcelony donoszą, że 12 samolotów narodowych zbombardowało port republikański na morzu Śródziemnym Tarragonę. Kilka bomb spadło na dworzec portowy. Dwa pociągi i jeden statek zostały uszkodzone. Są liczni zabici i ranni.

POWITANIE W SCHRONACH

PARYŻ, 5. 1. Do Barcelony przybyła delegacja parlamentu francuskiego. W chwili przyjazdu delegatów w mieście odbywał się alarm z powodu spodziewanego ataku samolotów powstańczych.

Parlamentaryści francuscy ukryli się w schronach wraz z witającymi ich osobistościami.

CZERWONI OBRADUJĄ

SAN SEBASTIAN, 5. 1. Według doniesień, otrzymanych tu z Barcelony we środę odbyło się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu, celem obrad nad sytuacją, którą wytworzyła się w związku z ofenzywą wojsk narodowych.

Napad bandycki w Lyonie

LYON, 5. 1. Wczoraj wieczorem na jednym z przedmieść miasta trzech bandytów zajechało autem przed jeden z tamtejszych zakładów jubilerskich i po sterroryzowaniu właściciela sklepu, zrabowało kosztowności na sumę kilkuset tysięcy franków.

Strajk kin w Paryżu

Bezskuteczne próby pośrednictwa wicepremiera

PARYŻ, 5. 1. Strajk kin w Paryżu trwa. Wszystkie kinoteatry są zamknięte. Celem złagodzenia gospodarczych skutków dłuższego strajku, rząd francuski wdrożył akcję mediacyjną pomiędzy dyrektorami kino-teatrów a paryską radą miejską. Mediacja ta, jak dotąd, nie przyniosła jeszcze żadnych efektywnych wyników.

Wicepremier Chautemps odbył dziś dłuższą konferencję z delegacją właścicieli kino-teatrów, których wezwał do ponownego otwarcia kin. Dyrektorzy kino-teatrów ze swej strony oświadczyli, że wskutek nowych podatków pracują ze stratami, wobec czego straty te będą mniejsze, jeżeli kino-teatry pozostaną zamknięte.

Czterej studenci z Gdańska

Porwani przez lawinę w Tatrach

Tragiczna wycieczka do Doliny Pięciu Stawów

ZAKOPANE, 5. 1. W Tatrach wydarzyła się w czwartek katastrofa obsunięcia się lawiny, która zasypała 4 młodych turystów polskich.

W godzinach południowych wybrała się z Kasprowego do Doliny Pięciu Stawów polskich grupa 4 członków A. Z. S., studentów politechniki gdańskiej, przebywających tutaj na ośrodku treningowym: Janusz Kukucki, Zygmunt Kosmowski, Jerzy Gliszczyński i Stanisław Zaremba. Młodzi turyści, idąc graniami przez Beskid i Liljowe w stronę Pięciu Stawów, na drodze przed Liljowym porwani zostali przez lawinę, przy czym postępujący jako ostatni Janusz Kukucki nie został porwany i zdążył zjechać po lawinie w dół w stronę Doliny Cichej, skąd powrócił bezzwłocznie na Halę Gąsienicową, zawiadamiając o wypadku tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe.

Katastrofa wydarzyła się o godz. 14. Bezpośrednio po zawiadomieniu na miejsce katastrofy wyruszyło pogotowie ratunkowe pod przewodnictwem kierownika p. Oppenheima. Niestety wobec szybko zapadających ciemności i niebezpieczeństwa dalszych lawin, poszukiwania odłożyć musiano do wczesnych godzin rannych.

Według opinii kier. p. Oppenheima istnieje b. słaba nadzieja wyratowania zasypanych lawiną, ponieważ zwały mokrego i ciężkiego śniegu sa b. duże.

Prof. Stroński i „wesoły premier"

stają przeciw sobie w Sądzie Okręgowym

Kto broni prof. Wolfkego?...

W dniach najbliższych w Sądzie Okręgowym odbędą się dwa głośne procesy o zniesławienie z powodu nazwania masonem.

W pierwszym wypadku dnia 11 stycznia z oskarżenia prof. Stanisława Strońskiego współpracownika „Kuriera Warszawskiego" odbędzie się sprawa b. premiera Leona Kozłowskiego, który w głośnym artykule z czerwca ub. roku wyliczając niewątpliwych masonów, podał m. in. prof. Strońskiego. Oskarżenie z ramienia prof. Strońskiego popierać będzie adw. Szurlej.

W drugim wypadku dnia 20-go stycznia słynny doradca techniczny polskiego lotu stratosferycznego prof. Wolfke, który ostatnio tak tajemniczo zniknął, skarży tygodnik „Merkuriusz Ordynaryjny" również o zniesławienie. Pisząc o locie do stratosfery „Merkuriusz" udowadniał, że prof. Wolfke dlatego bierze udział w tej imprezie, żeby masonerii przyczynić popularności.

Niewątpliwą sensacją tej drugiej rozprawy w Sądzie Okręgowym będzie to, że powództwo cywilne popiera adw. Marian Niedzielski, który występował już jako pełnomocnik Zw. Spółdzielczego „Społem".

LONDYN. Tygodnik „Cavalcade" twierdzi, że w najbliższym czasie zostanie ogłoszony komunikat dworu angielskiego w sprawie stanowiska prawnego księżnej Windsoru. Pismo oświadcza, że w najbliższym czasie należy się spodziewać powrotu pary książęcej do Anglii na stałe.

Blum — kuzynem oszusta

ustąpił dobrowolnie z palestry paryskiej

z obawy przed kompromitacją

PARYŻ, 5. 1. Wycofanie się przewódcy socjalistów francuskich Leona Bluma z grona palestry paryskiej nastąpiło — jak donosi dziś tygodnik polityczny „Gringoire" — z powodu wielce kłopotliwych następstw, które mogłyby wypłynąć dla Bluma z racji jego pokrewieństwa z aresztowanym przemysłowcem filmowym Janem Cerf Alias Hirschem, zawikłanym w głośny skandal konsorcjum filmowego Pathé - Nathan.

Wycofując się z grona palestry paryskiej Leon Blum chce uniknąć obowiązku objęcia przed sądem obrony aresztowanego oszusta — twierdzi „Gringoire".

Pismo zaznacza na marginesie tej sprawy, że popełnione przez Nathana i Cerfa oszustwa datują się już od kwietnia 1931 roku, zaś w okresie trwania rządów Frontu Ludowego śledztwo w tej sprawie w czasie od stycznia 1936 do kwietnia 1938 było przewlekane w sposób karygodny.

3972 mil. dol. deficytu

WASZYNGTON, 5. 1. Prezydent Roosevelt skierował do kongresu orędzie, dotyczące spraw budżetowych. Projekt ustawy budżetowej przewiduje wysoki deficyt, spowodowany głównie wydatkami na obronę narodową.

Deficyt za rok 1939 prawdopodobnie wyniesie 3.972 miln. dolarów. Budżet za rok 1940 prawdopodobnie wykaże mniejszy deficyt, bo według wszelkiego prawdopodobieństwa wyniesie on 3.326 miln. dolarów.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Nowy rząd japoński

TOKIO, 5. 1. Baron Hironuma przedstawił dzisiaj cesarzowi listę nowego rządu.

Cesarz nie przyjął dymisji ministra spr. zagr. Arity, ministra wojny Itagaki, ministra marynarki Yonai, min. sprawiedliwości Sziono oraz min. oświaty Araki, którzy zachowali swe stanowiska w nowym gabinecie.

Z 12 członków dawnego rządu w rządzie Hironumy pozostało 8 ministrów.

Ks. Konoye będzie brał udział w obradach nowego rządu w charakterze przewodniczącego tajnej rady cesarskiej i ministra bez teki.

Nowy rząd jest zrekonstruowanym gabinetem ks. Konoye.

Ostatnie wiadomości sportowe

Poznań remisuje z Berlinem

Klimecki wygrywa z Campem

W czwartek wieczorem odbył się w reprezentacyjnej hali Targów Poznańskich międzynarodowy mecz bokserski między Berlinem a Poznaniem. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Sensacją dnia było przyznanie zwycięstwa Klimeckiemu nad Campem.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40. Kierownictwo biura, kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P. K. O. Nr. 23.400. Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103, tel 111-44 Biuro czynne w godz 10—13, 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek, Cyganki 34. 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00. Wyd B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Plodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz— ogłoszenia i reklamy.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp. Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121